

# Andrzej Sikorowski, List do świata

Na moim podwórzu jest ściana łaciata  
Na ścianie tej dzieci list piszą do świata  
Ogromny zbiorowy list  
W tym liście są żale i skargi dziecięce  
Pisane niedbale, bazgrane naprędce  
Gdy z okien nie patrzy nikt  
Gdyby te listy czytał świat  
To pewnie by się zmienił  
A mędrzy mądrzy, że aż strach  
Milczeli zawstydzeni  
Na moim podwórzu jest ściana łaciata  
Na ścianie tej dzieci list piszą do świata  
Ogromny zbiorowy list  
A ja wam stokrotnie powiedzieć chcę dzięki  
Bo wasze pisanie i moje piosenki  
To w mroku zapałki błysk  
Gdyby piosenek słuchał świat  
To pewnie by się zmienił  
A mędrzy mądrzy że aż strach  
Milczeli zawstydzeni